

Chrystus jest mocą i mądrością Bożą

W świadomości wielu ludzi wierzących obraz Chrystusa jest strasznie zubożony, niepełny, zniekształcony. Postać wytatuowana na ramieniu, krzyżyk umieszczony na samochodowym lusterku, jak talizman, który ma przynosić szczęście, zamiast nieszczęścia. Obraz Pana Jezusa bywa mocno zanieczyszczony, zabałaganiony; ileż tam czasami cech, które w niczym nie przypominają ani Pana, ani Boga, ani nawet idola. *Jakoś tak* – powiedział młody człowiek, zapytany, dlaczego nosi w uchu krzyżyk. Jezus Chrystus, w sklepiu rzeczy, gdzie wszystko można dostać za pięć złotych, pomiędzy tandetą i pohańbieniem. Nie o to chodzi, to nie Chrystus! Może właśnie dlatego dzisiaj św. Paweł mówi, że *Chrystus jest zgorszeniem dla Żydów i głupstwem dla pogan*. Kto zrobi z tym porządek? Kto powie, przekona, kim naprawdę jest Jezus Chrystus? Kto przekona, że Chrystus jest mocą i mądrością Bożą?! Chyba tylko On sam, tak jak zrobił porządek w świątyni, i powyrzucał z niej tych, którzy zabawiali się prawdą o Bogu, zniekształcając ją. Tylko On może powywracać nasze utarte, zubożone wyobrażenia o Nim, jak stoły, na które wyłożyliśmy całe nasze mniemanie o Bogu, Kościele, jakim powinien być, wg nas. Chrystus jest mocą i mądrością Bożą, i tego warto się trzymać, by nie błędzić.